

Opinia w sprawie treści piosenek ukraińskiego zespołu „Tartak”

W związku z sytuacją, która złożyła się wokół protestów przeciwko planowanemu występowi ukraińskiego zespołu „Tartak” podczas Lubelskich Dni Kultury Studenckiej 17 maja 2012 r., przeprowadziłem analizę tekstów piosenek zespołu pod kątem obecności w nich treści mogących godzić w dobro narodu polskiego.

Jako materiał do analizy wykorzystano wszystkie (łącznie 91) teksty piosenek wykonywanych przez zespół, także we współpracy z innymi muzykami, dostępne na największym portalu gromadzącym teksty piosenek ukraińskich „Nasze” pod adresem <http://nashe.com.ua/artist.htm?id=3>.

Ogólnie rzecz biorąc, tematyka tekstów piosenek zespołu jest typowa dla współczesnej muzyki rozrywkowej, zwłaszcza hip-hopowego nurtu: skupia się m. in. na sztandarowych problemach młodych ludzi – jak, na przykład, kwestiach stosunków miłosnych czy sensu życia; nie są dla nich obce akcenty społeczne. Jednocześnie należy zauważyć wyraźnie żartobliwy, prześmiewczy, niekiedy (auto)ironiczny charakter konstruowania poetyckich wypowiedzi przez Ołeksandra Połožynskiego, wokalistę i głównego autora tekstów piosenek zespołu.

W całym dorobku zespołu **jedynie 4 piosenki można usytuować w kontekście, który nawiązuje do przeszłości historycznej a który jednocześnie dałoby się określić jako kontekst militarny**. Są tą następujące utwory:

1. *Kałyna-małyna* („Kalina-malina”) – piosenka wykonywana wspólnie z zespołem „Hulajhorod” (płyty „Hulajhorod”, 2005 oraz „Kofein”, 2007). Utwór jest bazowany na ludowej pieśni rekruckiej z okresu carskiej Rosji „Kałyna małyna ni sładka, ni horka”; tradycyjny tekst jest przeplatany wtrąceniami Połožynskiego, które uwspółcześniają piosenkę i są poświęcone problematyce pełnienia zasadniczej służby wojskowej przez współczesnych młodych Ukraińców. Wtrącenia te mają wydźwięk wręcz humorystyczny:

*Bardzo niełatwo jest być żołnierzem –
trzeba umieć zamaskować swoje ciało,
cicho siedzieć za gęstymi krzakami,
znieńska rozpocząć walkę z wrogami!
Znieńska rozpocząć
walkę z wrogami!
Rękami, nogami, a nawet zębami
śmiało rozpocząć walkę z wrogami!* (tu i dalej tłumaczenie filologiczne A. S.)

2. *Chaj meni, chaj* („Niech mi, niech”) – piosenka z płyty „Demograficzny wybuch” (2001). Piosenka, ze względu na jej konstrukcję oraz ogólną tonację żartobliwą, przypomina wymienioną powyżej *Kałynę-małynę*. Lirycznym bohaterem utworu jest współczesny poborowy, a jednocześnie w piosenkę został wpleciony fragment dawnej pieśni żołnierskiej, zaśpiewanej przez Połožynskiego w dzieciństwie:

*W carskim wojsku służyłem,
czarne wąsy nosiłem,
a ponadto karabin na ramieniu,
hop czy dryczy, hop czy czy!*

3. *Mij hycarskij chrest* („Mój rycerski krzyż”) – piosenka wykonywana wspólnie z zespołem „Niczlawa” (płyta „Nazbyrałosia na 2010”, 2010). Tekst utworu gloryfikuje wartości, które w każdej kulturze są uznawane jako pozytywne, w tym:

- odwagę:

*Mój rycerski krzyż –
moja nagroda
za to, że nie upadłem, za to, że nie uciekłem!*

- miłość do matki i miłość do Ojczyzny:

*Miłość do matki – najlepsza podpowiedź,
miłość do Ojczyzny – idea serca.*

- wierność uznawanym zasadom:

*Może, nie zdołałem
czegoś zrobić,
ale nie zgubiłem, nie sprzedałem, nie przegrałem...*

- wierność ideałom moralnym:

*W świecie wiele jest brudu i zarazy,
ale ten, kto chce, pozostaje czysty.*

Dwa razy w tekście piosenki pojawia się wzmianka o wrogu, w następnych sformułowaniach: (1) *Ja, dzięki bliźnim na ciele, utrwale w pamięci wszystkich przyjaciół moich i wrogów – tych, których lubilem i tych, których zabijałem;* (2) *Niech wróg zerka oczami drapieźnymi, niech ryczy – ja się nie boję.* Przytoczone sformułowania pozwalają na stwierdzenie, że **wizerunek wroga w piosence jest wysoce generalizowany i wyabstrahowany, nie dający się sprowadzić do żadnego konkretnego kontekstu historycznego.**

4. *Ne każuczny nikomu* („Nie mówiąc nikomu”) – piosenka wykonywana wspólnie z zespołem „Niczlawa” (płyta „Nazbyrałosia na 2010”, 2010). Utwór gloryfikuje nierówną powstańczą walkę o wolność własnego narodu, promuje wartości patriotyczne i poświęcenie dla dobra Ojczyzny:

*Zapłac za mną, mamó, kiedy zginę
za swoją ziemię, za Ukrainę,
zapłac za mną siostró, nie mówiąc nikomu,
że już nigdy nie wrócę do domu.*

Sytuacja liryczna piosenki znajduje się w ścisłym związku z określonym kontekstem historycznym. Dwa fragmenty utworu zawierają wskazówki pozwalające na dokładną identyfikację tego kontekstu – są nimi kategorie przestrzenne i geopolityczne „wschód” oraz „zachód”:

*Jedno nieszczęście poszło na zachód, drugie przyszło ze wschodu.
I znów łzy, znów lęk, znów cierpienie dla narodu.
Znów za plecami wybawicieli
przyszli nowi pacyfikatorzy i dręczyciele...*

(...)

*Gonią ludzi na wschód niczym bydło,
upokarzają, by zniszczyć ludzkie podobieństwo...
I ci ludzie nie mają żadnych szans by się obronić,
jedyną ich nadzieją są powstańcy...*

Wymienieni „pacyfikatorzy” i „dręczyciele”, którzy przyszedli za plecami „wybawicieli” **ze wschodu** – to z całą pewnością wojskowe i cywilne władze sowieckie, którzy przyszedli na ziemię ukraińskie po odstąpieniu wojsk hitlerowskich **na zachód**. To właśnie za ich sprawą **na wschód**, do łagrów GUŁagu wysyłano setki tysięcy obywateli ZSRR różnych narodowości, w tym także Ukraińców. Na podstawie powyższego można wywnioskować, że **właściwym kontekstem historycznym do odczytania sytuacji lirycznej piosenki jest walka ukraińskich oddziałów powstańczych przeciwko okupacji sowieckiej**.

Można zatem stwierdzić, że spośród jedynie czterech piosenek zespołu „Tartak”, które związane są z tematyką wojskową/wojenną, dwie są usytuowane w kontekście pełnienia zasadniczej służby wojskowej w czasach współczesnych, a zarazem nawiązują do tradycyjnych pieśni rekruckich i żołnierskich z okresu carskiej Rosji; ponadto są utrzymane w konwencji żartobliwej. Dwie pozostałe piosenki promują ogólnoludzkie wartości moralne, w tym poświęcenie dla dobra wspólnoty, miłość, odwagę i wierność. **Żadne ze sformułowań w całym korpusie utworów zespołu „Tartak” nie zawiera treści, które mogłyby być odczytane jako antypolskie.**

Warto odnotować, że przesłanie, które niesie twórczość „Tartaku”, mieści się w nurcie ogólnoludzkich wartości moralnych. Heroizację walki wyzwolenczej w piosenkach *Ne każuczy nikomu* i *Mij tycarśkyj chrest* należy usytuować w kontekście odkłamania mitów historycznych epoki sowieckiej; w żadnym stopniu nie znajduje to kontynuacji w racjonalizacji zabójstwa. Tak, na przykład, piosenka *Ne ubyj* („Nie zabijaj”), wykonywana wspólnie z zespołem „Siryk B.A.N.D.” (płyta „Systema nerwiw”, 2003), zaczyna się słowami:

*Nie zabijaj, człowieku,
nie zabijaj nikogo,
nie zabijaj żuczka
na swojej drodze!*

kończy się zaś pointą:

*I kiedy już zło
przelewa się przez brzeg –
rób co chcesz,
ale nie zabijaj!*

Jednym z podstawowych tematów społecznych poruszanych przez muzyków „Tartaku” jest problem alienacji jednostki we współczesnym świecie. W piosence *Ty podumaj* („Zastanów się”) z płyty „Opir materialiw” (2010) Połožynski śpiewa:

*Słaby promyk słońca przebił się przez chmury –
od razu ludzie założyli okulary.
I to nie słońce ślepi, po prostu każdy chce
schować duszę, schować wzrok,
odgrodzić się wysokim płotem –*

*jego nie przeskoczysz, nie przebijesz taranem.
Każdy ma problemy, każdy ma kłopoty,
między ludźmi są zagrody z drutu kolczastego.
Niezajomy nie powie dobrego słowa,
Znajomy spotka – pusta rozmowa.
Ciężko jest się uśmiechnąć, współczucie niemożliwe...
Oto jest człowiek nieszczęsny, gdzie jest człowiek szczęśliwy?*

Piosenka *Chto ty je?* („Kim jesteś”) z płyty „Opir materialiw” (2010) godzi w system korupcji, kumoterstwa i nepotyzmu, który niestety są często spotykanymi zjawiskami w ukraińskiej rzeczywistości społecznej:

*Kim jesteś? Z jakiej fundacji?
Masz jakieś rekomendacje?
Ale ja uparcie wierzę, że tak będzie nie zawsze...*

Zespół „Tartak” w swojej twórczości głosi przesłanie patriotyczne, artykułując charakterystyczną dla młodych ludzi potrzebę poszukiwania wspólnoty, ale czyni to na sposób oryginalny, niezależny, nonkonformistyczny, daleki od hurrapatriotycznych banałów. W piosence *Ja ne chocz* („Nie chcę”) z płyty „Muzycznyj lyst szczastia” (2004) muzycy zwracają uwagę na trudne aspekty dialogu społecznego w swoim państwie:

*Dzisiaj bratamy się, by jutro sprzedać.
Kum idzie na kuma, brat idzie na brata.
Idea narodowa jako środek spekulacji.
Zdobyliśmy państwo, straciliśmy naród...*

W refrenie piosenki muzycy powtarzają: *Nie chcę być bohaterem Ukrainy – moje państwo nie szanuje bohaterów!* Jednakże utwór zawiera także program pozytywny:

*W rzeczywistości zaś tak łatwo jest zmienić życie!
po prostu wyjść na ulicę, po prostu sprzątnąć śmieci,
polubić swoją ziemię, swoją rodzimą przyrodę,
poczuć się częścią jedyne go narodu.*

(...)

*Wyobraźcie tylko sobie, jakim stanie się kraj,
w którym każdy człowiek żyje jak człowiek,
w którym wszystko co dobre, znaczy że nasze!..
Ale póki co, niestety, wszystko jest całkiem inaczej...*

Podsumowując, wnikliwa lektura tekstów piosenek zespołu „Tartak” doprowadza do wniosku, że inicjatywa związana z odwołaniem zapowiedzianego koncertu „Tartaku” w Lublinie nie jest merytorycznie uzasadniona.

Andrij Saweneć,
doktor nauk humanistycznych,
tłumacz poezji, badacz literatury i
przekładu